

Kurier Pawłowicki



Numer 2 Wrocław, listopad - grudzień 2011

Biuletyn Stowarzyszeń Osiedla „Ogród Pawłowice”

Szanowni Państwo!

Tak jak pisaliśmy to w pierwszym numerze „Kuriera Pawłowickiego” naszym głównym założeniem jest rzetelne informowanie o aktualnych sprawach dotyczących naszego Osiedla i jego okolic. Dlatego też w bieżącym numerze przedstawiamy m.in. sprawozdanie ze zorganizowanego przez nas spotkania w dniu 5.10.2011 z mieszkańcami Pawłowic i Ramiszowa-Przylesie. Sprawy tam poruszane są dopiero początkiem naszej drogi do poprawy jakości życia na naszym Osiedlu.

Zapraszamy Państwa do współpracy!

(red.)



Dawny widok „gościńca” przy ul. Pawłowickiej
[źródło: <http://wroclaw.hydra.com.pl/>]



Historia Pawłowic (cz.1)

Warto przypominać historię naszej „Małej Ojczyzny”, gdyż nie zawsze miejsce, w którym żyjemy, kojarzy się z dawnymi czasami. W wydanym pod koniec 2010 roku przewodniku po Wrocławiu autorstwa Janusza Czerwińskiego tak m.in. opisana jest historia Pawłowic:

Nazwa osady *Paulovici*, pojawia się w dokumencie opactwa św. Wincentego z 1260 roku. Sto lat później wymieniana jest jako *Paulow*, później jako *Paulowicz* i *Pawelwitz*.

Aż do sekularyzacji majątków kościelnych wieś i folwark stanowiły własność norbertanów. W czasach hitlerowskich, w lutym 1937 roku polsko brzmiącą nazwę wsi zmieniono na *Wendelborn*. Do Wrocławia wieś (Pawłowice Wrocławskie) została wcielona dopiero w 1970 roku jako osiedle ówczesnej dzielnicy Psie Pole.

Pod koniec XVIII w. wieś, w której był klasztorny folwark i jedno wolne gospodarstwo kmieci, liczyła zaledwie 150 mieszkańców. Dobra poklasztorne przejęte na początku XIX w. przez państwo pruskie kupił

Karl Walther, a w 1891 roku nabył je Heinrich von Korn (1829-1907), syn Juliusa, a wnuk Wilhelma Gottlieba Korna. Heinrich w 1882 roku otrzymał tytuł szlachecki i odtąd Kornowie używali predykanu *von*. We wsi były wówczas 34 domy i 237 mieszkańców (połowę stanowili katolicy), wśród których było siedmiu rzemieślników. Jeszcze w XIX wieku utrzymywał się jej wyraźny podział na dwie części: część starszą z folwarkiem i nowszą z zagrodami chłopskimi.

cdn.

(M.Oz.)

Sprawozdanie z zebrania z mieszkańcami Pawłowic (5.10.2011)

Autor:

Maciej Oziembłowski, Stowarzyszenie „Nasze Pawłowice”



W dniu 5.10.2011 o godz. 18:00 w Szkole Podstawowej nr 39 we Wrocławiu rozpoczęło się zorganizowane przez trzy pawłowickie stowarzyszenia (tj. Jezioro Pawłowickie, Nasze Pawłowice, Klub Sportowy Orzeł) spotkanie z mieszkańcami naszego osiedla. Spotkanie miało charakter otwarty, zaś jego głównym celem było określenie możliwości i chęci współpracy mieszkańców Pawłowic dla polepszenia jakości życia na naszym osiedlu.

Na początku spotkania miało miejsce scharakteryzowanie wszystkich trzech stowarzyszeń przez ich przedstawicieli, tj. „Jezioro Pawłowickie” - jego cele przybliżył mieszkańcom Pawłowic Paweł Smolaków, „Nasze Pawłowice” zaprezentował Maciej Oziembłowski, zaś Klub Sportowy „Orzeł” - Wojciech Nielipiński.

W dalszej części spotkania Szymon Mikorski ze Stowarzyszenia „Jezioro Pawłowickie” przybliżył mieszkańcom ideę Osiedla Pawłowice jako „Miasta Ogrodu”, którego założenia są na ostatniej stronie bieżącego wydania Kuriera Pawłowickiego. Kolejnym punktem spotkania był zarys zaistniałej sytuacji związanej z Jeziorem Pawłowickim, a dokładniej – przyczyny konfliktu wynikłego z niezrozumiałego oporu Rady Osiedla Pawłowice przed chęcią zagospodarowania Jeziora i terenu przyległego przez Stowarzyszenie „Jezioro Pawłowickie”.

Kolejnym punktem spotkania były pytania, uwagi i sugestie mieszkańców Pawłowic, które dotyczyły następujących spraw:

1) Czy znany jest przekrój demograficzny Pawłowic? W opinii dyskusantki Pawłowice są osiedlem głównie starszych ludzi i w związku z tym czy zasadne jest istnienie przedszkola na terenie osiedla? Być może lokal ten byłby lepiej wykorzystany, gdyby go oddać seniorom.

2) Kolejna dyskusantka nie zgodziła się z tezą, że przedszkole jest na Pawłowicach niepotrzebne, gdyż na osiedlu jest coraz więcej dzieci w wieku przedszkolnym, zwłaszcza wśród rodzin, które niedawno wybudowały się na naszym osiedlu.

3) Następne pytanie z sali dotyczyło podstaw prawnych działania stowarzyszeń oraz sposobów realizacji ich celów.

4) Mieszkaniec Pawłowic zwrócił uwagę na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa

wokół jeziora, jak również prosił o wyjaśnienia w sprawie dostępności dla mieszkańców tego terenu po ewentualnym przejęciu opieki nad nim przez Stowarzyszenie „Jezioro Pawłowickie”.

5) Padł z sali postulat o konstruktywne rozwiązanie konfliktu wokół Jeziora Pawłowickiego, co byłoby korzystne dla lokalnej społeczności.

6) Zwrócono uwagę na problem obniżenia bezpieczeństwa pieszych na ulicach Pawłowic, zwłaszcza na ulicy Pawłowickiej i Azaliowej po otwarciu AOW, na których to ulicach odnotowano znacznie zwiększone natężenie ruchu samochodowego.

7) Przedstawiciel Rady Osiedla Pawłowice wskazał na ostatnie aktywności Rady Osiedla, w tym m.in. na inicjatywę wybudowania progów zwalniających na ulicy Pawłowickiej.

8) Padła propozycja z sali o współpracę wszystkich Stowarzyszeń na Pawłowicach oraz Rady Osiedla, np. w formie cyklicznych spotkań kwartalnych.

9) Postulowano, aby kierowcy z Pawłowic z żelazną konsekwencją przestrzegali ograniczenia prędkości do 30 km/h, zwłaszcza na terenie osiedla, co wymusiłoby wolniejszą jazdę na kierowcach jadących z tyłu.

10) Zaproponowano, w celu zwiększenia bezpieczeństwa na pawłowickich ulicach, rozważenie możliwości wprowadzenia monitoringu ruchu samochodowego z funkcją nagrywania.

11) Zaapelowano też o większą aktywność obywatelską mieszkańców Pawłowic, co realizować można np. poprzez telefonowanie lub pisanie pism do odpowiednich urzędów.



Pod koniec spotkania zabrał głos Radny Rady Miejskiej Wrocławia Krzysztof Kilarski, który podziękował organizatorom za inicjatywę przeprowadzenia spotkania z mieszkańcami. Stwierdził, że z chęcią służy swoją wiedzą i doświadczeniem tym, którzy go o to proszą. Wyraził ubolewanie, że ostatnimi czasy Rada Osiedla Pawłowice nie dostrzega potrzeby wspólnego rozwiązywania problemów. W dalszej części swojego wystąpienia Radny poruszył sprawę planowanego nowego przedszkola przy obecnej szkole oraz zaapelował do pawłowickich kierowców o przestrzeganie ograniczeń prędkości do 30 km/h. Poruszył też sprawę kanalizacji na Pawłowicach, m.in. w aspekcie konieczności częściowej wymiany istniejących rur wodociagowych oraz odtworzenia istniejącej infrastruktury po wybudowaniu kanalizacji. Wspomniał o dystrybucji określonych środków finansowych na budowę kanalizacji we Wrocławiu (50 mln na 11 osiedli, z czego 20 mln na Pawłowice). Zaapelował do Rady Osiedla Pawłowice, aby zastanowił się nad zasadnością dawania określonych artykułów do gazetki „Pawłowice” (np. „Pogrzeb Pawłowic”) co

skutkować może m.in. niepotrzebnym pogorszeniem relacji z władzami miasta. Radny odniósł się również pozytywnie do wrocławskiego Systemu Informacji Miejskiej oraz stwierdził, że od momentu kiedy pojawi się na ulicach Pawłowic znak drogowy o kontroli radarowej straż miejska będzie miała tytuł prawny do dyscyplinowania kierowców przekraczających dozwoloną prędkość. Radny z ubolewaniem stwierdził, że na chwilę obecną miasto nie przychyliło się do jego starań o budowę „Orlika” na pawłowickim stadionie i kwota 600.000 zł została rozdysponowana inaczej. Przypomniawszy też, że wrocławskie organizacje pozarządowe (m.in. stowarzyszenia i fundacje) mogą startować w różnego rodzaju konkursach na finansowanie ważnych dla miasta aktywności, na co rocznie Wrocław przeznacza około 60 mln zł.

W trakcie dyskusji przedstawiciele wszystkich stowarzyszeń na bieżąco odpowiadali na pytania i sugestie mieszkańców. Między innymi wyczerpująco odpowiadano na pytania związane ze statusem prawnym stowarzyszeń, ich celów i sposobów realizacji m.in. poprzez zdobywanie finansów przysługujących organizacjom posiadającym osobowość prawną, w tym stowarzyszeniom. Wrocławskie Rady Osiedla nie posiadają osobowości prawnej i nie mogą pozyskiwać legalnie dodatkowych środków finansowych. Przykładowo Rada Osiedla Pawłowice otrzymuje roczną dotację z Urzędu Miasta na poziomie 20 tys. zł, co musi wystarczyć na wszystkie wydatki. Tak skromny budżet uniemożliwia w praktyce np. prawidłowe zagospodarowanie Jeziora Pawłowickiego i terenu do niego przyległego. Stowarzyszenia nie mają takich ograniczeń, gdyż posiadając osobowość prawną mogą pozyskiwać fundusze z różnych źródeł i nie ma sztucznych barier w tym względzie. Przedstawiciele Stowarzyszenia „Jezioro Pawłowickie” zapewnili mieszkańców, że w przypadku objęcia przez nich odpowiedzialności za Jezioro wraz z terenem wokół niego, każdy będzie miał prawo dostępu do tego obszaru. Zmieni się to, że miejsce zyska prawdziwego gospodarza, skutkiem czego wiadomo będzie do kogo należy się zwracać w sprawie porządku i bezpieczeństwa.

Na spotkaniu trwającym ponad 2 godziny obecnych było ok. 50 osób zarówno z Pawłowic jak i z pobliskiego Ramiszowa-Przylesia. Pociągające jest to, że na spotkaniu byli i brali czynny udział dwaj członkowie Rady Osiedla. Jest to budujące, gdyż naprawdę warto ze sobą rozmawiać.

Propozycje innych spraw, które nie zostały poruszone na spotkaniu mogą Państwo kierować na adres e-mailowy Stowarzyszenia „Nasze Pawłowice”: biuro@nasze-pawlowice.pl.



Wyniki kontroli Rady Osiedla Pawłowice

W odpowiedzi na znaczne zainteresowanie mieszkańców Pawłowic dotyczące kontroli Rady Osiedla Pawłowice w załączniku do naszego biuletynu znajdziecie Państwo „wystąpienie pokontrolne” sporządzone przez Wydział Kontroli Urzędu Miejskiego Wrocławia nr WKN-KJM. 1711.87.2011 375/11 z dnia 19 lipca 2011, które zdobyliśmy dla Państwa.

W prywatnej gazecie Pawłowice, ukazał się króciutki artykuł mówiący o tym, że kontrola wypadła pozytywnie i że Rada Osiedla została pochwalona.

Przyjrzyjmy się zatem poszczególnym fragmentom dziewięciostronicowego protokołu kontroli przeprowadzonej w dniach 10-17.06.2011, gdzie przedmiotem kontroli była „prawidłowość prowadzenia dokumentacji finansowej, zasadność i celowość poniesionych wydatków w okresie od kwietnia 2009 do kwietnia 2011”. Kontrolę przeprowadzili st. inspektor Małgorzata Różewicz oraz st. inspektor Tadeusz Marcjan.

Na stronie 4 mamy następujące stwierdzenie: „Kontroli poddano 30 uchwał podjętych w kontrolowanym okresie przez Radę. Ustalono, że 23 uchwały zostały przekazane do ZOJM, w terminie późniejszym niż to wynika z §30, pkt. 2 Statutu Osiedla Pawłowice, tj. po terminie 14 dni od podjęcia uchwał.”

Na stronie 5 można znaleźć następujący fragment: „Uchwała Rady z 6 maja 2011 pt. „Sprawozdanie z działalności samorządu osiedla Pawłowice za rok 2010” została przekazana do Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia w dniu 27 maja 2011, tj. po terminie wynikającym z §38 Statutu Osiedla (tj. do końca lutego roku następnego). Osiedle nie sporządziło sprawozdań z wykonania planu finansowego za lata 2009 i 2010 oraz sprawozdania z działalności Osiedla za 2009 rok. Powyższe naruszyło przepisy §37 pkt. 2 i §38 Statutu Osiedla”.

Na stronie 6 jest podana informacja, że „zobowiązania z 2009 roku wynikające z 9 faktur płatnych przelewem i zobowiązania z 2010 roku wynikające z 5 faktur zostały uregulowane po terminach wynikających z tych faktur. Na wszystkich ww. fakturach daty wpływu do ZOJM były późniejsze niż termin zapłaty”.

Na stronach 6 i 7 znajduje się fragment dotyczący „Gazety Osiedlowej Pawłowice” w następującym brzmieniu: „Na podstawie uchwały nr IX/18/10 Rady Osiedla Pawłowice z 13 maja 2010 r. Rada objęła patronatem gazetę osiedlową „Pawłowice”. Z uzasadnienia do uchwały wynika, że gazeta wydawana jest przez osobę prywatną i za pieniądze tej osoby. Objęcie gazety patronatem spowodowane było brakiem możliwości wydawania własnego pisma w takiej formie i jakości, jak zaproponował wydawca. Rada Osiedla w marcu 2010 otrzymała dofinansowanie na ten cel z budżetu miasta w kwocie 1350 zł, natomiast ze środków własnych Osiedla miała być przekazana kwota 900 zł. W gazecie miały być ukazywać wiadomości dotyczące działalności Rady Osiedla. Zgodnie z zapisami ww.

uchwały wydawca wystawiał faktury za ilość informacji zawartych w poszczególnych wydaniach, przyjmując 100 zł za stronę, przy założeniu, że suma kwot pomimo ilości informacji nie może przekroczyć w ciągu roku kwoty 2250 zł. Kontrola dokumentów wykazała, że Rada nie zawarła z wydawcą żadnej umowy cywilnoprawnej w tym zakresie. W dniu 29 czerwca 2010 roku Rada podjęła uchwałę nr X/20/10 w sprawie odstąpienia od patronatu Rady nad gazetą osiedlową i w tym samym dniu podjęła uchwałę nr X/21/10 w sprawie przekazywania informacji gazecie osiedlowej „Pawłowice”. Ustalono, że w 2010 roku Rada wydatkowała na gazetę „Pawłowice” kwotę 1349,32 zł, którą udokumentowano 4 fakturami za okres od kwietnia do grudnia 2010.”

Na stronie 7 znajduje się informacja dotycząca przyznaniem diet członkom organów Osiedla: „Uchwała Rady Osiedla nr XIII/24/10 z 7 września 2010 zawierała uzasadnienie dotyczące przyznania diet radnym i członkom Zarządu Osiedla. Kwota wypłacona na ten cel w 2010 roku wyniosła 2000 zł. W 2009 roku wypłacono diety w wysokości ogółem 2000 zł. Na tę okoliczność nie została podjęta uchwała.”

Na stronie 8 w części dotyczącej dokumentowania przez Radę Osiedla realizowanych zadań możemy m.in. przeczytać: „Brak natomiast dokumentacji w zakresie: szczegółowych programów i kosztorysów realizowanych projektów, kalendarium ustalającego ich terminy, list zaproszonych gości, list uczestników, potwierdzeń wydania nagród zwycięzcom w konkursach, kalkulacji w zakresie konsumpcji bądź potwierdzeń wydania porcji żywieniowych, itp. Biorąc pod uwagę powyższe, kontrolujący nie posiadali kryterium dla ustalenia na ile poniesione wydatki przez Osiedle służyły realizacji zadań”.

Reasumując można stwierdzić to co m.in. zawarto w „wystąpieniu pokontrolnym”, to znaczy, że Rada Osiedla Pawłowice nie przestrzega statutu poprzez nieterminowe składanie uchwał, nieterminowe składanie sprawozdań do Przewodniczącego Rady Miejskiej, brak sprawozdań z wykonania planu finansowego za lata 2009 i 2010 oraz brak sprawozdania z działalności Osiedla za rok 2009, bezumowne wydatkowanie środków na umieszczanie informacji w prywatnej gazecie „Pawłowice” oraz brak udokumentowania wykonywanych przez Radę Osiedla zadań, co uniemożliwiło kontrolerom ocenę zasadności poniesionych wydatków.

Interpretację załączonego pisma, jak również wnioski z niego wypływające pozostawiamy Czytelnikom.

(Red.)

Jak myślisz, tak masz

Chcemy kochać, być kochanymi, chcemy być szczęśliwi, zdrowi, spokojni o swoje życie i o życie swoich najbliższych. Co powoduje że nie osiągamy tego czego tak pragniemy, co nam się w gruncie rzeczy należy. Dlaczego ten świat, nasze życie, wygląda niestety tak jak tego nie pragniemy? Dwa czynniki decydują o

wszystkim, motywują ludzi do określonych działań. Te czynniki to *strach i marzenie*.

Jeśli popatrzymy na życie to z łatwością dostrzeżemy, że działaniem większości ludzi powoduje lęk. O siebie, o rodzinę, o przyszłość, o pracę, o uczucia. Można wymienić i wymienić. Dlaczego tak się dzieje? Przecież strach to nieprzyjemne uczucie, człowiek bojąc się bardzo źle się czuje. Nie jest szczęśliwy, nie czuje się wolny. Przecież tego nikt z nas nie chce. Czy żeby żyć, funkcjonować musimy mieć w sobie lęk? Co takiego się dzieje, że tak dużo go w sobie mamy? Wreszcie znalaziono przyczynę, a jest nią... nasz umysł.

Tak, tak, przyczyną jest posiadanie umysłu przez każdego z nas. A właściwie to pewna właściwość naszego umysłu. W umyśle ludzkim jest przestrzeń, którą nazywamy podświadomością, albo inaczej umysłem wykonawczym. To taki „twardy dysk”, który zapisuje dosłownie wszystko, wszystko co zarejestruje przy pomocy zmysłów. Szczególnie dwa spośród pięciu z nich wiodą prym w tym zapisywaniu. To wzrok i słuch. Ten pierwszy to potęga, ale ten drugi też jest niezły. Wszystko co zobaczymy, usłyszymy, czego dotkniemy, powąchamy, zasmakujemy jest zapisywane w naszej podświadomości. Zostanie to „wryte” w niej na amen. Wszystkie nasze doświadczenia, zdarzenia, emocje, które odczuliśmy, całe nasze doczesne życie jest zapisane w naszej podświadomości. Ktoś może powiedzieć: „A co mnie to obchodzi?”. Niektórych zapewne nic. A powinno. Nasza podświadomość to interesująca maszyna, bo to ona nami kieruje, nawet jeśli świadomie myślimy, mówimy czy działamy.

Specjaliści od PR (tzw. *pijarowcy* - zajmujący się kreowaniem wizerunku osób publicznych), spece od sterowania i manipulowania ludźmi, doskonale o tym wiedzą (w przeciwieństwie do osób sterowanych) i z premedytacją to wykorzystują. Stosuje się wiele metod ale najczęściej *metodę powtórzeń i metodę wzmacniania emocji* - zazwyczaj wykorzystywane jednocześnie. Niektórzy ludzie twierdzą, że np. reklamy na nich nie działają, ale słysząc to specjaliści uśmiechają się pokątnie z politowaniem. Różnorakie firmy wykładają gigantyczne pieniądze za każdą sekundę a w agencjach psycholodzy od reklamy tworzą obrazy, którymi jesteśmy bombardowani w telewizji. To tylko kwestia czasu, kiedy ktoś się „złamie” i kupi co trzeba. Reklama to tylko jeden z przykładów. Stosując „bombardowanie” człowieka odpowiednimi informacjami i emocjami można go odpowiednio uformować. Manipulacja to potężna broń. Nie potrzeba siły by człowieka sobie podporządkować a najciekawsze jest to, że podporządkowany będzie gorąco wierzył, że to są jego własne przemyślenia i decyzje. Nawet kłamstwo powtarzane setki razy odbierane jest jako prawda. Tak to właśnie działa.

Do programowania umysłu stosuje się dwa rodzaje informacji: pozytywną i negatywną. Pozytywna to taka, która wpływa na nasze pragnienia, to co chcielibyśmy aby nas dotyczyło, co by się stało naszym udziałem. Negatywna – dokładnie odwrotnie.

Tak się jednak jakoś dzieje, że chociaż nie chcemy być zabici to z zainteresowaniem oglądamy filmy czy programy gdzie widać zabijanie. Nie chcemy mieć problemów uczuciowych w rodzinach a jednak „chłoniemy” wręcz programy, filmy, artykuły w gazetach gdzie pokazywane i opisywane z detalami są ludzkie dramaty. Tłumaczymy sobie, że przecież takie jest życie. Warto sobie wtedy zadać pytanie, a dlaczego właśnie ono takie jest? Przecież każdy z nas chce życia dobrego, pięknego, pełnego miłości. To nasze myślenie, nasze umysły kreują nam świat taki jaki mamy i takie życie. Jesteśmy zaprogramowani i wciąż na nowo programowani, chłonni negatywnych emocji (prasa, radio, telewizja) i sami tworzymy życie jakiego nie chcemy. Nie możemy mieć innego wciąż „programując się” na zło. Jak myślisz – tak masz!

Co możemy zrobić? Może zacząć od uśmiechu, nawet na siłę.

Bo nasze policzki czasami wyglądają jakby się nigdy wcześniej do uśmiechu nie składały. A każdy kiedy się uśmiecha wygląda pięknie!

Może nauczyć się wreszcie kochać siebie, takiego jakim jestem, kochać siebie naprawdę i uśmiechnąć się do swojego odbicia w lustrze przy porannej toalecie. Może częściej wychodzić na świeże powietrze zamiast siedzieć przed telewizorem. Nie szkodzić sobie, odcinać się od negatywnych informacji, które wlewają nam się dosłownie do głowy. Może odciąć się od „przyjaciół”, którzy serwują nam wciąż negatywne informacje czy negatywnie wciąż wyrażają się o innych. Zaakceptujemy siebie i uwolnimy się od poczucia winy. Wybaczmy sobie i innym (nie mylić z usprawiedliwianiem zła) i zlikwidujemy w sobie urazy. Uwolnimy się od strachu. Jak?

Bądźmy uważni, obserwujmy i wyciągajmy wnioski.

Codziennie pracujmy nad sobą. Zbudujmy w sobie świadomość, że za każde moje postępowanie wbrew prawom uniwersalnym muszę zapłacić cenę. Tak działa prawo wahań i mądre ludowe przysłowie „Co siejesz – to zbierzesz”.

Nie wystarczy postanowić sobie, że się zmienię. Trzeba powiedzieć sobie, może nawet na głos: „Zmieniam się, bo codziennie wykonuję pracę nad sobą, korzystam z pozytywnych informacji (książki, płyty), medytuję, modle się, unikam negatywnych sytuacji jak tylko to możliwe i spotykam się z ludźmi, którzy nad sobą pracują”. Nie ma innej drogi. A życie jest zbyt krótkie by się nim nie cieszyć.

Więc jutro gdy otworzysz oczy podziękuj Bogu, że widzisz świat. Uśmiechnij się do słońca za oknem, a jak są chmury uśmiechnij się do nieba. A potem do sąsiada zza płotem i pani w sklepie. Powitaj nowy dzień z radością w sercu i zacznij myśleć pozytywnie.

(Z.H. Wern)

Projekt: Osiedle „Ogród Pawłowice”

własny dom - własna ulica - własne osiedle - „łączyć wszystkie siły mieszkańców ku pozytywnemu działaniu dla Pawłowic”

Cele do realizacji w ciągu 1 roku:

1. pozyskanie energii ludzkiej do wspólnych działań,
2. uwolnienie inicjatywy mieszkańców Pawłowic:
 - biuletyn „Kurier Pawłowicki” jako forma uzewnętrznienia inicjatyw i pomysłów,
 - cykliczne spotkania i dyskusje z mieszkańcami,
3. spotkania z organizacjami działającymi na terenie Pawłowic,
4. weryfikacja dotychczasowych działań dla Pawłowic:
 - zebranie w jednym miejscu pełnej informacji dotyczącej wszystkich działań na rzecz Pawłowic,
 - koordynowanie poczynań organizacji działających na Pawłowicach,
 - informacja do UM Wrocław o rozpoczęciu skoordynowanych działań na naszym osiedlu.

Cele operacyjne do realizacji w ciągu 2 lat:

1. pozyskanie finansowania celów służących realizacji projektu Osiedle „Ogród Pawłowice”,
2. powołanie kompetentnej Rady Osiedla Pawłowice w nadchodzących

3. wyborach samorządowych,
4. realizacja czynnego pozwolenia na budowę placu zabaw dla dzieci na terenie przyległym do Jeziora Pawłowickiego,
5. realizacja miejsc rekreacyjnych wokół jeziora,
5. realizacja inicjatyw „chodnikowych” zgłaszanych bezskutecznie co roku do UM Wrocław,

Cele strategiczne dla całych Pawłowic do realizacji do 5 lat:

1. drogi + chodniki + oświetlenie,
2. kanalizacja sanitarna i burzowa,
3. odtworzenie i zagospodarowanie istniejącej zieleni, w tym Jeziora Pawłowickiego,
4. nowe przedszkole przy szkole,
5. modernizacja stadionu – np. w ramach „Orlika”,
6. ścieżki rowerowe + ścieżki dydaktyczne,
7. rekreacja + wolny czas,
8. bezpieczeństwo Pawłowiczów,
9. ewentualne zagospodarowanie bunkrów (Ramiszów Przylesie).

CZEKAMY NA PAŃSTWA POMYSŁY, PROPOZYCJE I UZUPEŁNIENIA!

Oświadczenie Zarządu Stowarzyszenia „Jezioro Pawłowickie”

W odniesieniu do pisma Przewodniczącego Zarządu Osiedla Pawłowice Pana Jacka Łaskawca (niestety brak daty), oświadczamy niniejszym w imieniu Zarządu Stowarzyszenia „Jezioro Pawłowickie”, iż Stowarzyszenie niezmiennie jest zainteresowane **wzięciem pełnej odpowiedzialności za Jezioro Pawłowickie wraz z terenem przyległym oraz Rybaczkówką w całości**, co wielokrotnie podnosiliśmy w pismach do Rady Osiedla Pawłowice, Zarządu Zieleni Miejskiej, Urzędu Miasta Wrocławia, Prezydenta Wrocławia.

Niezrozumiała dla Stowarzyszenia polityka w tej sprawie prowadzona przez obecną Radę Osiedla Pawłowice doprowadziła do tego, co każdy pawłowiczanie może na własne oczy zobaczyć i na własny nos odczuć. Wyteplona w następstwie niezrozumiałych dla nas decyzji Rady Osiedla fauna jeziora (każdy chętny, również spoza naszego Osiedla, może w Pawłowicach łowić co chce, ile chce i to dowolnymi metodami) doprowadziła już do zachwiania równowagi przyrodniczej jeziora. Wytrzebienie ryb w jeziorze doprowadziło do zachwiania równowagi przyrodniczej, skutkującej dostrzegalną już gołym okiem nienotowaną od lat skalą zarastania roślinnością naszego jeziora. Okolice jeziora są zaśmiecone, trwają w najlepsze głośne całonocne „imprezy”, bezpieczeństwo przebywania w tej okolicy stało się wysoce problematyczne.

Nasze Stowarzyszenie stoi na stanowisku, iż dopóki Rada Osiedla Pawłowice realizuje swoje „pomysły” na ten rejon Pawłowic, Stowarzyszenie nie będzie jej służyć jako „chłopiec do bicia”.

Chcemy wziąć pełną odpowiedzialność – a nie jego namiastkę !

Czekamy na opamiętanie się Radnych i na rzeczową dyskusję w tej sprawie, a nie na populistyczne gierki !

Zarząd Stowarzyszenia „Jezioro Pawłowickie”

Redakcja „Kuriera Pawłowickiego”:

Stowarzyszenie „Jezioro Pawłowickie” KRS: 0000383421 www.jezioropawlowickie.pl e-mail: info@jezioropawlowickie.pl	Stowarzyszenie „Nasze Pawłowice” KRS: 0000358161 www.nasze-pawlowice.pl e-mail: biuro@nasze-pawlowice.pl	K.S. „Orzeł Pawłowice Wrocław” KRS 0000324831 www.orzelpawlowice.futbolowo.pl e-mail : orzelpawlowice@gmail.com
---	---	---